

VI Międzynarodowy Turniej Oldboyów w Piłce Nożnej w Stawiskach – piękny przykład przyjaźni z Polakami z Wilna

To już szósty rok z rzędu w Stawiskach (powiat kolneński) odbył się turniej oldboyów w piłce nożnej. Tym razem udział w nim wzięło pięć zespołów: dwa polskie i trzy wileńskie. Była to też świetna okazja do spotkania rodaków – tych z gminy Stawiski i tych z Wilna. To niezwykle ważne wydarzenie, także z punktu widzenia samorządu województwa podlaskiego i zacieśniania kontaktów z rodakami z Wilna. Dlatego też w sobotę 17 września gościem turnieju był Jerzy Leszczyński, Marszałek Województwa Podlaskiego, który w tym roku zainaugurował turniej na murawie.

Turniej rozgrywany jest każdego roku dwukrotnie – na wiosnę w Wilnie, i jesienią w Stawiskach.

- Bardzo zależało mi na tym, żeby być obecnym na turnieju wiosną w Wilnie, niestety zatrzymały mnie obowiązki służbowe. Z tym większą więc przyjemnością wziąłem udział w rozgrywkach w Stawiskach – podkreśla Jerzy Leszczyński, Marszałek Województwa Podlaskiego. - To wspaniała impreza, bo możemy spotkać się z rodakami z Wileńszczyzny, a przy okazji to też niezwykle ważna społecznie impreza, która aktywizuje i zachęca o sportu osoby, które skończyły 40 rok życia.

Pomysłodawcą i głównym organizatorem turnieju jest Jerzy Rybicki, szef Stowarzyszenia Integracyjno-Sportowego w Stawiskach który od lat współpracuje ze Wspólnotą Gruntową „Zaścianki” na czele którego stoi Romualdas Kazlauskas.

- Nasza współpraca sięga już 20 lat, od czasu kiedy jeszcze jako dyrektor szkoły spotkaliśmy się na gruncie zawodowym. I wówczas, przy okazji wspólnej gry w piłkę, wpadliśmy na pomysł – dlaczego by nie współpracować na rzecz aktywności sportowej osób w późniejszym wieku. Na początku przyjęliśmy limit wieku na 50 plus, ale z czasem ten limit obniżyliśmy. I co się okazało? Jeśli łączą idee to można i góry przenosić – opowiada Jerzy Rybicki.

Od tego czasu idea ta jednak znacznie się rozrosła. Dzisiaj to już nie tylko turniej służący aktywizacji osób które skończyły 40 lat, ale i wspaniały przykład przyjaźni Polaków z wileńską Polonią. W przyszłości planowane jest zacieśnienie współpracy także na gruncie społeczno-edukacyjnym z polską szkołą w Wilnie im. Joachima Lelewela, gimnazjum w Stawiskach i PWSliP w Łomży. Ale już w tym roku poza sportowcami do Stawisk przyjechały też dwa zespoły folklorystyczne i estradowy band wileński.

Łącznie 70 osób, w tym takie osobistości Polaków w Wilnie, jak Danuta Narbut, Edmund Szot, Grzegorz Sakson i Romualdas Kazlauskas, prezes „Zaścianków”, z którymi krótką rozmowę odbył Marszałek Województwa Podlaskiego. .

- Była to okazja, by podczas spotkania z Polakami z Wilna porozmawiać o sytuacji mniejszości polskiej w Wilnie i na Wileńszczyźnie. Obecnie wiele kontrowersji wywołuje temat planowanych przenosin najstarszej polskiej szkoły w Wilnie im. J. Lelewela do innej siedziby. To niezwykle ważna dla polskiej kultury i historii instytucja, a rodacy obawiają się o jej przyszłość – podkreśla marszałek Leszczyński. - To niepokojąca sytuacja. Goście w Stawiskach przekazali mi, że o pomoc i interwencję zwrócili się już w tej sprawie do Prezydenta RP Andrzeja Dudy.

Marszałek Jerzy Leszczyński w podziękowaniu za wsparcie w organizacji tej imprezy otrzymał medal okoliczności i grawerton.

